
Sylvia Łukasik-Gębska

Heureza metodą mądrych pytań

Reanimować to, co najlepsze

Nie ma dwóch tak samo przeprowadzonych zajęć lekcyjnych. To, co się sprawdza w jednej klasie, może być porażką w następnej. Świadomy nauczyciel wie, iż żadna metoda nie zapewni mu sukcesu, jeżeli jej nie dostosuje do poziomu intelektualnego uczniów i treści, które chce przekazać, a nawet preferowanego przez siebie stylu nauczania. Współcześni metodycy kosym okiem patrzą na heurezę, przypominając o czynnościowym i procesualnym charakterze uczenia się oraz zgubnym wpływie rutyny na zawodową karierę polonisty.

Tymczasem heureza może być dobrą metodą kształcenia postawy badawczej i może wspierać ucznia przy rozwiązywaniu zadań problemowych. Poza tym najczęściej łączy się ją innymi metodami pracy, co otwiera szereg możliwości aktywizowania uczniów i realizowania tym samym celów nowoczesnej szkoły, którymi są: rozwój twórczego i naukowego myślenia, wszechstronny rozwój ucznia, holistyczny kształt wiedzy i podmiotowy charakter relacji nauczyciel-uczeń. *Jedną z dróg zmierzających do tego celu jest umiejętne prowadzenie, inspirującego dzieci do zadawania pytań, do formułowania własnych ocen i przemyśleń, dialogu edukacyjnego*¹. Heureza jest niewątpliwie sztuką zadawania pytań, dlatego opowiadam się za reaktywacją metody Sokratesa, która, jeśli tylko nie ulega trywializacji, może być doskonałym narzędziem *naprowadzania ucznia na właściwy tok rozumowania i doprowadzenia do samodzielnego rozwiązania przez niego zagadnień*².

Zaletą wszystkich metod poszukujących, w tym heurezy, jest inspirowanie do samodzielnego poszukiwania odpowiedzi i, w efekcie, udzielenie

¹ A. Milczanowska, *Znaczenie i sztuka prowadzenia dialogu edukacyjnego*, w: Internet, (dostęp: 13.04.2010 r.), dostępny: <http://www.konferencja.21.edu.pl>

² Internet, (dostęp: 13.04.2010 r.), dostępny: <http://portalwiedzy.onet.pl/95716,,,heureza,baslo.html>

owej odpowiedzi przez ucznia. Rzeczowa pogadanka heurystyczna, której nie należy utożsamiać z nauczycielem stawiającym pytanie i udzielającym odpowiedzi, pozwala przeprowadzić partnerską, żywą i nie absorbującą licznymi, wcześniejszymi przygotowaniami lekcję. Wszak heurystyka do dziś zajmuje się umiejętnością *odkrywania nowych prawd przez odpowiednie stawianie hipotez; umiejętność wyszukiwania i gromadzenia materiałów historycznych*³.

Kilka słów o metodzie

Nazwa *heureka* pochodzi od greckiego słowa *heuresis*, które znaczy „odnalezienie”. W encyklopediach jest definiowana jako sposób nauczania polegający na naprowadzaniu uczniów na drogę samodzielnych poszukiwań i mniej lub więcej samodzielnego rozwiązywania zagadnień⁴. Szweykowski definiuje ją jako sposób nauczania *za pośrednictwem uczniów, w którym nauczyciel podając im pytania, robiąc wątpliwości, prostując wnioski i przez to przywodząc ich do tego, aby sami rzeczy zadanych rozwiązania szukali*⁵. Karol Lausz wskazuje na dwie podstawowe cechy *heurezy*: samodzielne dochodzenie do wiedzy, do pojęć, do zrozumienia zjawisk otaczającej nas rzeczywistości i doprowadzenie do takich odkryć drogą rozumowania⁶. Podkreśla również wagę świadomości nauczyciela co do możliwości intelektualnych uczniów: *Warunkiem możliwości wykonania zadania przez uczniów jest dostosowanie występujących w nim trudności do ich rozwoju. Jeżeli nauczyciel je przeceni lub niedocenia, lekcja się nie uda, cała metoda spali na panewce. Nie doprowadzi do drugiego, bardzo istotnego jej momentu, tj. wniosku*⁷.

Warto w tym miejscu przypomnieć i podkreślić, że metoda heurystyczna zaliczana jest do metod problemowych, gdyż *rozwija myślenie uczniów w toku rozwiązywania problemów*⁸. Ogromne znaczenie tej metody do-

³ Internet, (dostęp: 13.04.2010 r.), dostępny: <http://www.slownik-online.pl/kopalinski/55CFADA-648E9D9CEC12565DD004E2E10.php>.

⁴ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa, PWN, 1996, s. 693.

⁵ J. Szweykowski, *Sposób nauczania*, w: *Źródła do dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce z doby Izby Edukacji Publicznej 1807-1812*, oprac. Z. Kukulski, Lublin 1931, s. 193.

⁶ Tamże, s. 194.

⁷ K. Lausz, *Podstawowe problemy współczesnej metodyki nauczania*, Warszawa, PWN, 1970, s. 184.

⁸ B. Chrzastowska, S. Wyslouch, *Poetyka stosowana*, Warszawa, WSiP, 1978, s. 473.

strzegł największy orator i starożytny myśliciel – Sokrates, dzięki któremu *Heurystyczne metody badawcze, podobnie jak rozmawianie przez analogię oraz indukcyjny sposób budowania pojęć i podniesienie definicji do roli ważnego narzędzia badawczego – stały się czynnikiem metodologicznego rozwoju wiedzy, również wiedzy o sztuce i poezji*⁹. Jej wzory uwiecznione zostały przez Platona i były naśladowane w dydaktyce do XIX wieku pod nazwą metody sokratycznej.

Pogadanka heurystyczna nie jest metodą paciorkową!

*Prawidłowy tok analizy wyznacza nauczyciel: od doboru sposobu stawiania przez niego pytań zależy przebieg pracy i myślenia młodzieży*¹⁰. Zasadnicza rola pytań w metodzie poszukującej *polega na pobudzeniu do autentycznego myślenia, odkrywaniu nowych szczegółów, związków między nimi i wydobywaniu dzięki temu znaczeń tekstu. Prawdziwe pytania rodzą się w sytuacjach ciekawych, zaskakujących, niejednoznacznych. Dlatego pytania problemowe, ukierunkowane na określony cel, muszą jednocześnie mieć charakter personalistyczny*¹¹. Najczęściej popełnianym błędem nauczycielskim jest mała konkretność zadawanych pytań. *Pytania oraz polecenia nauczyciela muszą kierować uwagę uczniów, nie tylko na świat przedstawiony, ale na jego układ, nie tylko na znaczenie słowa, ale jego dobór i kombinację*¹².

Z cytowanych słów wynika, że pogadanka na temat dzieła nie powinna ograniczać się do ogólników, odczuć odbiorcy i określenia problemu przez nauczyciela. Wypowiedzi typu: „lektura mi się podobała, ponieważ mówi o walce dobra ze złem”, są ważne, ale przy omawianiu dzieła literackiego powinniśmy zwracać szczególną uwagę na te aspekty utworu, dzięki którym doszliśmy do jakichś wniosków. I wtedy niezbędna jest wiedza z zakresu poetyki opisowej lub historii literatury. Bez niej nie tylko heureka, ale i każda z innych metod, okaże się mało skuteczna, ponieważ, zgodnie z ustaleniami akademików, tekst literacki jest przekazem autotelicznym.

⁹ E. Sarnowska-Temierusz, *Przeszłość poetyki*, Warszawa, PWN, 1995, s. 22.

¹⁰ B. Chrzastowska, S. Wyślouch, *Poetyka stosowana...*, s. 477.

¹¹ E. Nowak, *Sztuka zadawania pytań*, w: A. Janus-Sitarz, *Doskonalenie warsztatu nauczyciela polonisty*, Kraków 2005, s. 147.

¹² B. Chrzastowska, S. Wyślouch, *Poetyka stosowana...*, s. 477.

Pytania o formę i treści buduje polonista, dlatego też niewyrobiony odbiorca, wielokrotnie uczestniczący w lekcjach z mądrymi pytaniami w roli głównej, stopniowo uczy się właściwej lektury. Rozpoznaje sytuację komunikacyjną, intencje autora i sposób konstruowania podmiotu mówiącego w jego imieniu. Bohatera traktuje jako świadomą kreację literacką, a przestrzeń wpisuje w ramę tekstu. Krótko mówiąc, zbliża się do tekstu po to, żeby nawiązać z nim dialog. Zakładamy, że uczeń może „pokłócić się” z lekturą, ale swoją opinię musi uzasadnić, uwiarygodnić w procesie czytania ze zrozumieniem.

Praca heurreza wymaga od nauczyciela zarówno gruntownego przygotowania merytorycznego, jak i metodycznego oraz swobody myślenia. Dobrze ukierunkowana rozmowa na temat utworu literackiego, zmuszająca ucznia do samodzielnego szukania odpowiedzi i wykorzystania rzeczowej, polonistycznej wiedzy, przy jednoczesnej życzliwej atmosferze, może okazać się doskonałym sposobem na efektywne prowadzenie zajęć lekcyjnych. Zdaniem D. Gadamera najlepsze są pytania otwarte, wiedzotwórcze, *ich motywem jest poszukiwanie prawdy a nie zapytywanie o sensy ustalone, zawsze są stawiane serio, wypływają z autentycznego zaangażowania pytającego*¹³.

Ponadto, mając na uwadze ograniczenia czasowe lekcji oraz określone wymagania egzaminacyjne, nie powinno się utożsamiać ani sprowadzać heurrezy do poziomu swobodnych dywagacji. Niestety, wielu autorów podręczników nie uwzględnia – jakże ważnego dla nauczyciela – aspektu czasowego i proponuje do pracy z tekstem literackim lub fragmentem tekstu zbyt wiele pytań. Biorąc pod uwagę 45-minutowe zajęcia dydaktyczne, nauczyciel nie może sobie pozwolić na wykorzystanie wszystkich zaproponowanych przez autora pytań, z kolei wybieranie niektórych niweczy zaplanowaną przez autora podręcznika ciągłość w procesie analizy i interpretacji tekstu literackiego.

Heureza rozwija umiejętność wyrażania własnych opinii

*Rzeczywistość literacką stanowią w pierwszym rzędzie dzieła literackie, toteż umiejętność ich samodzielnego odbioru, poznawania praw ogólnych systemu literatury musi stanowić podstawowy cel nauczania*¹⁴. Środkiem do osiągnięcia tego celu może być heurreza, na którą składają się wyżej wymienione umiejętności. Pogadanka heurystyczna doskonale sprawdza się na trzecim etapie

¹³ D. Gadamer, *Prawda i metoda*, Kraków 1995, s. 338.

¹⁴ B. Chrzastowska, S. Wysłouch, *Poetyka stosowana...*, s. 443.

edukacji, ponieważ tu ograniczamy wiedzę historycznoliteracką i teoretycznoliteracką. Nauczyciel musi umieć tak skonstruować pytania do lektury, aby uczeń zaczął myśleć „polonistycznie”, nie mając tzw. gruntu.

Istnieje oczywiście realna obawa, że heurystyczna pogadanka na temat tekstu literackiego zostanie sprowadzona do suchych pytań nauczyciela i lakonicznych odpowiedzi ucznia. Nie jest to jednak wina metody, a prowadzącego. Mało kreatywnemu nauczycielowi, dla którego *Słowacki wielkim poetą był*, trudno będzie zachęcić uczniów do swobodnego, ale rzeczowego wyrażania swoich opinii. Z kolei kreatywny wolnomysliciel może prowadzić intelektualne lekcje, które zaktywizują nawet tych najbardziej wstydliwych. Podstawą budzenia aktywności zawsze będzie dobre, intrygujące pytanie.

*Rozwijanie samodzielności myślenia poprzez konkretne operacje intelektualne na podstawie dociekań analitycznych umożliwia wywołanie pożądanых motywacji uczenia się także u uczniów słabszych*¹⁵. Myślę, że heureka jest doskonałym sposobem na ośmielenie uczniów wstydliwych. Psychospołeczny prototyp dla sytuacji lekcyjnej, z perspektywy uczniów nie lubiących się wyróżniać, wygląda tak: 1) lekcja zorientowana jest na odtworzenie treści zawartych w podręczniku; 2) praca w grupie to możliwość zajęcia pozycji satelity. Osoba mało ekspansywna nie jest skłonna do dzielenia się swoimi przemyśleniami w dobrze utrwalonym schemacie pracy klasy. Aby zmusić ją do wysiłku, warto zastosować pogadankę heurystyczną, ponieważ odpowiedź na pytanie jest konstruowana tu i teraz, dotyczy jakiejś sprawy, a nie całej lektury. A jeśli do tego nauczyciel życzliwie potraktuje pomyłkę lub błąd, uczniowie poczną się bezpieczni i dowartościowani.

Aspekt intelektualny heurezy

Nauczyciel może zwiększyć szanse na doskonałe zajęcia, przygotowując zestaw pytań uwzględniający swobodę i żywiołowość klasy, ponieważ nauce profesjonalnej lektury powinny towarzyszyć w równym stopniu: logiczne myślenie i zaangażowanie emocjonalne. Czynniki, które łączą się organicznie z analizą i interpretacją, powinny zaś być: myślenie abstrakcyjne, odkrywanie relacji, rozwiązywanie problemów, umożliwiające uczniowi lepsze przeżycie otaczającej rzeczywistości.

¹⁵ Tamże, s. 78.

Według Bożeny Chrzastowskiej możemy wyróżnić trzy etapy dochodzenia do samodzielnych, rzeczowych i błyskotliwych sądów. Pierwszy to poznanie struktury dzieła literackiego, drugi – umiejętne wyselekcjonowanie najważniejszych treści i trzeci – zastosowanie powyższej wiedzy w praktyce. Najważniejsze – nie tylko w pracy metodą heurystyczną, ale w ogóle – jest przekonanie uczniów do rzeczowej rozmowy na temat tekstu, gdyż najczęstsze błędy metod problemowych są efektem niezrozumienia struktury dzieła. Nie wymagajmy od uczniów poprawnych odpowiedzi, skoro przy przekazywaniu wiedzy nie uwzględniliśmy tego, co użyteczne, praktyczne.

Zdaniem S. Bortnowskiego heureza nie wymaga nadmiernych przygotowań, *poza pytaniami (te można mieć w głowie) nie wymaga obmyślenia poleceń i redagowania materiałów, odbywa się bez komputera*¹⁶. Co więcej, w krótkim czasie można zaktywizować i ocenić wszystkich uczniów. Można pod warunkiem, że prowadzący jest kompetentny i elastyczny, gdyż cały punkt ciężkości spoczywa na nauczycielu, który dyskretnie kieruje rozważaniem zagadnień. Zgadzam się ze słowami wybitnego metodyka, ale warto zauważyć, że stawianie pytań pociąga za sobą pewne niebezpieczeństwo. Złe zdiagnozowanie poziomu klasy może spowodować, że nauczyciel przeceni albo nie doceni wiedzy i umiejętności uczniów. Efektem pierwszego błędu będzie milczenie. W drugim przypadku uczniowie bardzo szybko dojdą do oczekiwanego wniosku i planowane np. godzinne rozwiązywanie problemu skończy się po 5 minutach.

Aby zminimalizować możliwość pojawienia się takich sytuacji, należy właściwie ocenić poziom umiejętności uczniów oraz dostosować treść zajęć do poziomu klasy. Sprawnie przeprowadzane pogadanki heurystyczne często przeradzają się w żywą dyskusję, a taka dyskusja, jak pisze Bortnowski, *jest najcenniejsza, gdyż cechuje ją spontaniczność przez nikogo nie sterowana*¹⁷.

Aspekt wychowawczy heurezy

Założenia pogadanki heurystycznej są tożsame z definicją oddziaływań wychowawczych, którą podaje Jerzy Siuta. Według badacza *dwukierunkowość oddziaływań zakłada aktywne, podmiotowe uczestnictwo wychowanka*

¹⁶ S. Bortnowski, *Przewodnik po sztuce uczenia literatury*, Warszawa, Stentor, 2000, s. 196.

¹⁷ Tamże.

*w procesach wychowawczych. [...] W akcji wychowawczej korzysta się zwykle z aktywności wychowanka, stwarzając określone sytuacje wychowawcze, dzięki którym dochodzi on samodzielnie do zamierzonych efektów*¹⁸. Z kolei Chrzastowska uważa, że zadaniem polonisty jest *przygotowanie świadomego odbiorcy do pełnego uczestnictwa w kulturze*¹⁹, a takie postrzeganie celu nauczania literatury (nie o literaturze!) integralnie wiąże metody z działaniami wychowawczymi.

Posępna atmosfera panująca na wielu lekcjach może być „zasługą” prowadzącego. Uczniowie, zdystansowani pytaniem o zbyt trudny problem, nie podejmują wysiłku poznania rzeczywistości literackiej, ponieważ nie rozumieją materiału nauczania. Jeszcze gorzej, jeśli nie dostrzegą praktycznego zastosowania przekazywanej wiedzy, ponieważ na języku polskim rozmawiamy o wartościach i przyjętych w naszym społeczeństwie regułach. Filarzem sprawnie przeprowadzonej pogadanki heurystycznej jest nauczyciel, który – dzięki swoim zdolnościom wychowawczym – może podjąć trud oddziaływania na poglądy młodego człowieka za pomocą tekstu literackiego.

Reasumując, tradycja metodyczna jest dla polonisty tym, czym dla uczniów materiał nauczania. W literaturze przedmiotu można znaleźć wiedzę niezbędną (konieczną) i równie ważną wiedzę ponadprogramową. Jej obszar, choć ogromny, trzeba dziś umiejętnie wykorzystywać, biorąc pod uwagę wiele czynników determinujących proces dydaktyczny. Interesujący wykład, umiejętnie przygotowana pogadanka heurystyczna czy gotowy zestaw pytań do wiersza nie uwsteczniają edukacji polonistycznej, dlatego zachęcam do uprawiania różnorodnych metod wdrażających uczniów do szeroko rozumianej pracy umysłowej.

Propozycja pracy z wierszem Zbigniewa Herberta pt. *Ścieżka*

W poniższym ćwiczeniu proponuję połączenie pogadanki heurystycznej z mapą mentalną. Po wysłuchaniu wiersza i cichej lekturze uczniowie wykonują polecenia.

1. Naszkicuj krajobraz z wiersza Zbigniewa Herberta pt. *Ścieżka* (ścieżka, rozstaje dróg, las).

¹⁸ *Słownik psychologii*, red. J. Siuta, Kraków, Wydawnictwo Zielona Sowa, 2005, s. 44.

¹⁹ B. Chrzastowska, S. Wysłouch, *Poetyka stosowana...*, s. 28.

2. Zaznacz na powyższym elemencie świata przedstawionego (rudy korney w poprzek ścieżki, igliwie, jagody, źródło, wzgórze, liście pnia poziomki).
3. Podkreśl w wierszu słowa-klucze i wyjaśnij ich symboliczne znaczenia.
4. Przeanalizuj powyższy schemat i odpowiedz, jakich wyborów możemy dokonać w życiu? W jaki sposób znalazły one odzwierciedlenie w graficznym zapisie wiersza?
5. Jakie trudności napotkamy na swojej drodze, jeżeli zdecydujemy się iść do źródła? Wyjaśnij symboliczne znaczenia metafor: *stopnie mroku, matka elementów którą uczył Tales, wilgotne serce rzeczy, czarne ziarno przyczyny*.
6. Dlaczego przy opisie drogi do źródła podmiot liryczny posługuje się spójnikiem *jeśli*?
7. Jakie jest życie oglądane z perspektywy wzgórza?
8. Odpowiedz na pytanie postawione w ostatniej strofie: *Czy naprawdę nie można mieć zarazem źródła i wzgórza idei i liścia ...?*
9. Którą ścieżkę Ty wybrałbyś i dlaczego?
10. Zgromadź informacje na temat motywu drogi w sztuce.

Układając polecenia, starałam się nie narzucać uczniom „aksjologicznego porządku”. Zależało mi, aby gimnazjalista zaczął pracę od łatwej czynności. Szkic rozluźniał atmosferę, otwierał na tekst i jednocześnie dawał szansę uchwycenia całości. Trzecie zadanie miało odpowiadać momentowi konfrontacji projektu z rozpoznaniem „sprawy”, o której pisze poeta. Później uczniowie odnosili poglądy Innego do własnej sytuacji egzystencjalnej, ale już w kontekście wiersza. Wymagało to wyjścia poza własne doświadczenie, dokonania analizy, która prowadziła do rozumienia całości dzięki częściom, i syntezy – rozumienia części dzięki odniesieniu do całości. Podczas lekcji nikt nikogo do niczego nie przekonywał. Uczniowie mogli dzielić się własnymi refleksjami, co hermeneuci nazywają *złamaniem horyzontów*²⁰.

²⁰ D. Gadamer, *Prawda i metoda...*, s. 46.